



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA

wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł z odnośnieniem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA

przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m 1-lamowego, od wiersza reklamowego 12 gr,

Telefon nr. 226.

Nr. 59.

Wągrowiec, środa dnia 1 sierpnia 1928.

Rok III.

Mocne stanowisko Polski w sprawie litewskiej

Genewa, 30. 7. Havas. Sekretarjat generalny Ligi Narodów przesłał członkom Rady Ligi dokumenty, przedstawione przez rządy polski i litewski w sprawie ostatnich wydarzeń na tle rzekomych wojskowych manewrów na pograniczu.

Koła dyplomatyczne wyrażają pogląd, że wyjaśnienia, których udzielił rząd polski, pozwolą uznać sprawę za załatwioną.

Berlin, 30. 7. Odpowiedź Waldemarasa do Ligi Narodów, wywarła, jak wnosić można z głosów prasy berlińskiej, silne wrażenie.

„Telegraphen Union“ w obszernej depeszy swego korespondenta genewskiego donosi, że tak prędka odpowiedź polska na notę litewską tłumaczy się okolicznością, iż premier litewski, wbrew zwyczajom dyplomatycznym, ogłosił swą notę, wystosowaną do generalnego sekretarjatu Ligi Narodów w prasie kowieńskiej z chwilą wysłania jej, nie czekając na dojście tej noty do Genewy. Korespondent jest zdania, że jakieś nadzwyczajne kroki w związku z konfliktem polsko-litewskim zostałyby podjęte przez Ligę tylko w tym wypadku, gdyby zastosowanie specjalnie jakichś ostrych środków ostrożności okazać się miało koniecznym. W miarodajnych kołach Ligi Narodów — jak donosi tenże korespondent, — panuje obecnie zapatrywanie, że druga konferencja polsko-litewska, wyznaczona na 25 sierpnia do Królewka, mało ma widoków na jakieś nowe pozytywne wyniki. Opinia tych kół skłania się raczej do zapatrywania, że coraz bardziej zaostrzające się przeciwieństwa polsko-litewskie zostaną w sposób jak najbardziej szczegółowy omówione podczas najbliższej sesji Rady Ligi.

Paryż, 30. 7. Prasa francuska w dalszym ciągu omawia konflikt polsko-litewski, stając bez zastrzeżenia po stronie Polski.

„Figaro“ zamieszcza wyczerpujący artykuł Stefana Aubaca p. t. „Waldemaras wobec traktatu wersalskiego“. Po skreśleniu historycznego przebiegu rokowań polsko-litewskich, autor stwierdza, że nie trzeba było ich zerwania dla ustalenia zlej woli Waldemarasa, która występowała na każdym kroku. Sam on wreszcie stara się ją wykazać w każdym swem oświadczeniu. Dowodem tego też jest posunięcie w sprawie artykułu konstytucyjnego, mówiącego o Wilnie, i oświadczenia w kwestji rewizji granic niemieckich. Od czasu podpisania traktatu wersalskiego żaden działacz polityczny, nawet sowiecki nie pozwolił sobie na wyrażanie się w podobny sposób. Wobec tego opinia europejska oczekuje od Ligi Narodów stanowczego wystąpienia. Jeżeli będzie zwlekała może nastąpić chwila, gdy żadne lekarstwo nie będzie już skuteczne. Liga Narodów nie powinna zapominać o Sarajewie i czekać chwili, gdy mała Litwa pod rządami Waldemarasa wzniesie pożar w całej Europie.

Berlin, 30. 7. „Berliner Tageblatt“ w depeszy swego korespondenta kowieńskiego donosi, że kierownicze koła polityczne na Litwie nie sądzą, by obecna sytuacja na Wschodzie była bardzo poważna. Nikt — twierdzi korespondent — nie wierzy, aby pokojowi zagrażało bezpośrednio niebezpieczeństwo, ponieważ odpowiedzialność za naruszenie pokoju jest zbyt wielka. O tem również dobrze wiadomo po stronie polskiej. Mimo to nastrój, panujący na Litwie, staje się coraz bardziej naprężony, śledzą tam z wielkiem zainteresowaniem polskie przygotowania do manewrów na linii demarkacyjnej.

Mimo zaprzeczeń polskich, jakoby na granicy polsko-litewskiej odbyły się miały większe manewry, koła litewskie sądzą, że przygotowania do tych manewrów są czynione, a jako dowód wymieniają rzekomy fakt, iż dywizja polskiej kawalerji, odbywająca marsz na linii demarkacyjnej przybyła już do Grodna. Z równym zainteresowaniem koła kowieńskie śledzą doniesienia polskie o napaadach na granicy polsko-litewskiej. Z pewnym zaniepokojeniem obserwują koła litewskie przygotowania do zjazdu wileńskiego legjonistów, wyrażając obawę, że marsz Piłsudski nie będzie mógł zapanować nad sobą i że planowana przez niego reforma konstytucji może tem samem odbić się na polityce zagranicznej.

Ruch emancypacyjny Chin

London, 30. 7. „Daily Telegraph“ donosi z Tokio, że życzenie nacjonalistów chińskich zawarcia nowego traktatu między Chinami a Japonją było omawiane w sobotę między premierem japońskim bar. Tanaką, japońskim ministrem spraw zagranicznych, posłem chińskim w Tokio i specjalnym wysłannikiem rządu nankińskiego. Premier Tanaka postawił jako warunek wstępny do po-

djęcia rokowań cofnięcie przez nacjonalistów chińskich noty w sprawie anulowania traktatu z r. 1896 — i oświadczył, że jeśli nacjonaliści chińscy okażą dobrą wolę wobec Japonji, uznając ważność dawnego traktatu, Japonja będzie gotowa podjąć rokowania w sprawie rewizji tegoż.

Delegaci chińscy uznali wyniki rozmowy za zadowalające.

Po utworzeniu rządu Koroszcza

Białogród, 30. 7. Rada ministrów postanowiła zwołać izbę 1 sierpnia. Rząd przedstawi się skupczyźnie, składając deklarację o ogólnej polityce nowego gabinetu.

Białogród, 30. 7. Król podpisał w dniu dzisiejszym dekret, upoważniający Szumenkowicza do sprawowania funkcji ministra spraw zagranicznych w zastępstwie Marynkowicza, który wyjeżdża na urlop.

Praga, 30. 7. „Narodni Listy“ przypuszczają, że Koroszcza jako szef gabinetu jugosłowiańskiego, będzie znakomitym pośrednikiem pomiędzy Serbami i Chorwatami. Do roli tej przygotowany jest nie tylko dzięki bezpartyjnemu stanowisku, które zajmuje jako Słoweniec, lecz nado również z racji bogatego doświadczenia politycznego.

Zagrzeb, 30. 7. „Jutarny List“ dowiadyuje się, że stronnictwo niezależnych demokratów, które tworzy z stronnictwem Radicza koalicję chłopsko-demokratyczną, zamierza zlikwidować w zupełności swą frakcję w parlamencie w Bia-

łogrodzie. Posłowie stronnictw tych wrócą do Zagrzebia, aby omówić sprawę dalszej taktyki stronnictwa chorwackiego wobec nowego gabinetu.

Dziennik dowiadyuje się, że w dniu, w którym będzie zwołana skupczyna w Białogrodzie, odbędzie się w Zagrzebiu posiedzenie posłów koalicji chłopsko-demokratycznej.

„Jutarny Listy“ podają również, że najbliższa sesja skupczyny potrwa dwa dni i zajmie się głównie sprawą wydania sądom Radicza i ewentualnie innych posłów, których wydania domagają się sądy. Następnie skupczyna będzie odroczone na miesiąc, poczem po sesji będzie rozwiązana.

Wiedeń, 30. 7. Donoszą z Białogrodu, że min. sprawiedliwości wysłał do skupczyny pismo sędziego śledczego, domagające się wydania posłów Radicza, Popowicza, i Jowanowicza. Żądanie wydania posła Popowicza uzasadnione jest tem, iż podzegał on do mordów, natomiast poseł Jowanowicz uważany jest za moralnego winowajcę zbrodni skupczyźnie.

Ewakuacja Nadrenji a Locarno wschodnie

Paryż, 30. 7. Sprawa ewakuacji Nadrenji jest w dalszym ciągu omawiana przez całą prasę francuską. Radykalny „Quotidien“ potępia stanowisko pewnego odłamu partji socjalistycznej, domagającego się wycofania się wojsk francuskich z Nadrenji bez żadnych zastrzeżeń.

Gustaw Hervé modyfikuje w „La Victoire“ nieco poprzednie swe stanowisko, nalegające na

bezwzględne przeprowadzenie ewakuacji Nadrenji. Dzisiaj Hervé proponuje zażądać od Niemiec zgody na pewien rodzaj Locarna Wschodniego przynajmniej w drodze specjalnego układu obecne granice Polski włącznie z „korytarzem“ pomorskim. Gdyby Niemcy to uczyniły, autor jest zdania, że należałoby wyrazić zgodę na przyłączenie Austrii do Rzeszy, proponując nawet Francji oddanie Niemcom części Togo i Kamerunu.

Prezydent Rzeczypospolitej w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 30. 7. Wczoraj o godz. 11⁴⁵ przybył do Bydgoszczy Pan Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki z adjutantami pułk. Zahorskim i rotm. Jurgielewiczem. Poza tem przybyli min. rolnictwa Niezabykowski, min. komunikacji Kühn, wojewoda Borkowski, zast. szefa kanc. cyw. dyr. Skowroński i major Zuruk. Pan Prezydent udał się samochodem przez ulice miasta bogato udekorowane do gmachu gimnazjum Staszica, gdzie przygotowane dla niego apartamenty. Zebrana na ulicach publiczność entuzjastycznymi okrzykami witała głowę Państwa.

Przed gmachem przemawiał wiceprezydent Chmielarski a następnie radny Muelbert wręczył symboliczne klucze miasta. Po przywitaniu min. Strassburgera i dyrektora Dyrekcji Gdańskiej Tarnowskiego oraz przedstawieniu p. Prezydentowi zebranych przedstawicieli władz cywilnych ze starostą Beretem na czele oraz wojskowych z gen. Bachradzem na czele, p. Prezydent udał się o godz. 12.30 samochodem do bursy Central-

nej Szkoły Mechaników Lotniczych, wybudowanej ze składek kolejarzy pomorskich, gdzie p. min. komunikacji Kühn wręczył p. Prezydentowi srebrny klucz. Przemawiał b. wiceminister Eberhardt, prezes L. O. P. P.

Po uroczystości poświęcenia gmachu bursy p. Prezydent zwiedzał poszczególne sale i wpiął się do księgi pamiątkowej. Następnie w hotelu Pod Orłem odbyło się śniadanie, wydane przez miasto na cześć Prezydenta. Podczas śniadania przemawiał wiceprez. miasta Chmielarski.

Po jednogodzinnym wypoczynku p. Prezydent udał się samochodem na tor wyścigowy w Kapuściskach Małych pod Bydgoszczą, gdzie witał go prezes Włkp. Tow. Wyścigów Konnych, Zychliński. Z wyścigów p. Prezydent powrócił do gmachu gimn. Staszica, skąd po podwieczorku udał się w kierunku ulicy Grunwaldzkiej, celem dokonania otwarcia Domu Starców, wybudowanego przez miasto. — O godz. 18.30 p. Prezydent powrócił do Poznania.

Dęblin—Bagdad—Kair—Warszawa

Warszawa, 30. 7. Dzisiaj o godz. 5 min. 14 rano wystartowali lotnicy polscy porucznicy Kalina i Szalas oraz sierżant Kłosinek z Dęblina do wielkiego lotu okrężnego: Dęblin — Bagdad — Kair — Warszawa.

W przeciągu 3 dni lotnicy przebyć mają 8 tys. kilometrów. Z Dęblina lecą oni przez Lwów,

Czerniowce, Constanzę, morze Czarne ponad Angorą ku Adanie w Azji mniejszej, a stamtąd do Bagdadu, gdzie wylądują około godziny 2—3 w nocy. Lotnicy przelecą 400 km nad morzem Czarnem. Będzie to pierwszy przelot nad tem morzem.

Zamach na prezydenta Argentyny

Buenos Aires, 30. 7. Senator Molinari zakomunikował, że nowowybrany prezydent Argentyny Irrigoyen omal nie padł ofiarą zamachu. Wiadomość ta wywołała wielkie zdumienie i wzburzenie.

zienie.

Molinari podał też nazwisko spiskowca. Oczekuje się, że natychmiast zostanie wydany nakaz aresztowania gubernatora prowincji San Juan, dr. Fryderyka Cantoni'ego.

Zasiłki dla rodzin rezerwistów

Na skutek rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 lipca 1927 roku została przywrócona moc obowiązująca ustawy z dnia 22 marca 1923 r. (Dz. U. R. P. № 37, poz. 246) o zasiłkach dla rodzin, osób powołanych na ćwiczenia wojskowe.

W myśl powyższych przepisów o zasiłku z tytułu powołania na ćwiczenia rezerwisty ubiegać się mogą: żona, także i separowana, jeżeli powołany obowiązuje jest ją utrzymywać, dzieci powołanego słubne i nieslubne, te ostatnie, o ile ojcostwo powołanego jest udowodnione, pasierbi powołanego, jego nietnie rodzeństwo, jego rodzice słubni i nieslubni i nieslubna matka, słubni dziadkowie powołanego oraz rodzice nieslubnej matki powołanego.

Prawo ubiegania się o zasiłek mają powyższe osoby tylko w tym wypadku, jeżeli ich byt — mieszkanie, pożywienie, odzienie, opał, światło, koszty leczenia i pielęgnacji, koszt wychowania dzieci, był w chwili odesłania powołanego do ćwiczeń wojskowych zależny tylko od jego pracy i zarobku i został zagrożony wskutek powołania rezerwisty do ćwiczeń, lub też, jeżeli w czasie pełnienia przez rezerwistę ćwiczeń, zaszły wypadki, wskutek których byt powyższych osób, wobec nieobecności powołanego, uznać należy za poważnie zagrożony.

Zasiłek przynany być może tylko łącznie wszystkim w danej rodzinie do zasiłku uprawnionym osobom, chociażby poszczególne członkowie tej rodziny żyli w oddzielnych gospodarstwach, a nawet w różnych miejscowościach. Zgłoszenia prawa do zasiłku należy wnieść do urzędu gminnego tej gminy (w Wągrowcu — magistrat), w której mieszka stale żona powołanego; jeżeli powołany żony nie ma, do urzędu gminnego tej gminy, w której mieszkają uprawnione do zasiłku dzieci słubne; jeżeli takich dzieci nie ma, do urzędu gminnego tej gminy, w której mieszka osoba uprawniona do odbierania zasiłku.

Zgłoszenie powinno obejmować wszystkich członków, ubiegających się w rodzinie powołanego o zasiłek, nie wyłączając osób, prowadzących odrębne gospodarstwa lub mieszkających w innych miejscowościach.

Na powołanym, jako też osobach, uprawnionych do zasiłku, ciąży obowiązek niezwłocznego zawiadomienia urzędu, który przyznał zasiłek, o wszelkich wydarzeniach, pociągających za sobą utratę lub zawieszenie prawa poboru do zasiłku wzgl. zmiany jego wymiaru.

Matka 29 dzieci

(Kap). Do Kurji Metropolitalnej Wileńskiej zgłosiła się parę dni temu p. Kazimiera Judycka w wieku lat 60 i zażądała wydania metryk jej dzieci. Jak się później okazało, p. Judycka jest matką 29 (dwudziestu dziewięciu) dzieci. Pani Judycka mieszka w Wilnie.

Płace akordowe

na żniwa 1928 r.

Związki pracodawców i pracobiorców w rolnictwie w Wielkopolsce przedłożyły w dniu 20 czerwca rb. zeszłoroczne normy płac za akordowe siewy ziół na żniwa 1928 r. Normy te zostały w roku ubiegłym wyznaczone orzeczeniem nadzw. komisji rozjemczej. Za jedną prawidłowo zsieczoną morgę magdb.:

a) oziminy słabej z ubieraczką i ustawieniem 5,80 zł, za 1 morgę silnego zysa i ustawieniem 6,67 zł, za oziminę na pokos (słabą) 4,06 zł, za oziminę na pokos (silną) 4,35 zł,

b) jarzyny z ubieraczką i ustawieniem 5,44 od jarzyny na pokos 3,92 zł,

c) jarzyny z przeważającym zbożem strączkowym i czysto strączkowe podlegają obopólnej umowie; tam, gdzie do dobrowolnej umowy nie przyjdzie, siewce się na dzionkę. Kosznic płaci ubieraczce od 1 morgi 33 proc., od wyżej wymienionych norm.

Przy wyżej wymienionych normach budżet się odciąża i to jak nast.: ordynarjuszom dziennie 4,40 zł, chałupnikom 1,20 zł, robotnikom sezonowym (wszystkim) 1,00 zł, zaciężnikom 0,52 zł.

Rozpaczliwy krok bezrobotnego

Dąbrowa Górnicza, 28. 7. Na torze kolejowym między Będzinem a Dąbrową maszynista pociągu, zdążającego w stronę Dąbrowy zauważył w pewnej chwili dwie sylwetki ludzkie, leżące w poprzek toru. Z trudem udało mu się zahamować pociąg tuż przed leżącymi, przyczem okazało się, że był to bezrobotny Tomala z Będzina wraz ze swym 10-letnim synkiem. Tomala, który od dłuższego czasu nie mógł znaleźć zajęcia, postanowił siebie i dziecko pozabawić życia. W tym celu wyszedł z chłopakiem na spacer, a gdy pociąg się zbliżał, rzucił dziecko na tor i przygniótł je własnym ciałem.

Krynica i Rabka przepełnione

Kraków, 28. 7. Według doniesień z Krynicy, przebywa tam 15 tysięcy osób, to znaczy przeszło o 3 tysiące osób więcej, niż w roku ubiegłym o tej samej porze. W dalszym ciągu ruch przyjezdnych zwiększa się jeszcze. Podobny napływ kuracjuszków ujawnia Rabka, gdzie obecnie bawi ponad 12 tysięcy osób.

Transport Beli Kuhna

Wiedeń, 28. 7. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że wczoraj z dworca kolei zachodniej odjechał o godz. 22,50 w kierunku Niemiec pod silną eskortą Bela Kuhn, który dziś przed południem oddany został w ręce niemieckich urzędników policyjnych. Urzędnicy ci będą go eskortowali do jednego z portów, skąd zostanie przewieziony do Rosji.

Zagiął dysk

Stow. Młodzieży Polskiej w niedzielę, dnia 15-go lipca na terenie strzelnicy p. Rossego. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie go do prezesa p. Kaczmarka, za wynagrodzeniem.

Złote myśli

Kto bez Boga żyje,
Grzechy ciężkie kryje —
Tego na świecie...
Nieszczęście przynicie.

A kto z Bogiem żyje
Niby czyste lilje —
Temu Bóg błogosławi
I jego dusze zbawi.
Tad. Estejka.

Notowania giełdy

Bank polski płać dnia 30 lipca 1928 r.

Dolary amerykańskie	8.84—8.85
Dolary kanadyjskie	8.835
Funty angielskie	43.144
Franki szwajcarskie	170.998
Franki francuskie	34.783
Franki belgijskie	123.673
Liry włoskie	46.493
Marki niemieckie	212.038
Guldeny gdańskie	172.607
Guldeny holenderskie	357.315
Korony czeskie	26.314
Szylingi austriackie	125.272

Notowania giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 30 lipca 1928 r.	
Cena za 100 kg od zł—do zł	
Żyto	38,50—40,00
Pszenica	49,00—51,00
Owies	42,75—44,75
Mąka żytnia 65% z wł. stan.	00,00—60,00
Mąka żytnia 70% z wł. stan.	00,00—58,00
Mąka pszenna 65% z wł. „	69,00—73,00
Jęczmień przemiałowy	45,00—46,00
Otręby żytnie	30,00—31,00
Otręby pszenne	25,00—26,00
Łubin niebieski	25,00—26,00
Łubin złoty	26,00—27,00

WESOŁY KAĆIK

Domyślny

— Powiedz mi, Michasiu, jaki to ptak w lesie woła: kuku, kuku?..
— To napewno taki kogut, który nie umie dokończyć... ryku!

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.
Specjalność: kastrowanie netrów - ogierów.
Za kastrowanie daję wszelkie gwarancje.
Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,
od 4 lat i t. d. 25 zł.

Michał Sziva - Wągrowiec

65 Janowiecka 68. Telefon 238.

Baczność! Tani tydzień!

Od dnia 1—8 sierpnia b. r. sprzedaję niżej zakupu sukna i płaszcze damskie i wiele innych letnich artykułów.
Bolesław Czajkowski, Wągrowiec
80 ul. Pocztowa 2.

Odwołanie.

Artykuł umieszczony w „Głosie Wągrowieckim“ № 35 z dnia 5-go maja 1928 r., dotyczący pp. oficerów Grochowskiego Zenona i Bonowskiego Kazimierza, niniejszem odwołuję i wymienionych Panów przepraszam.

Wacław Biedrzyński, Wągrowiec
ul. Gnieźnieńska 21.

Powyższe umieszcza się na zasadzie nastąpięcej umowy w dniu 24 lipca br. przed sądem rozjemczym, protokół nr. 219. 81



Szan. Publiczności miasta Wągrowca i okolicy daję do wiadomości, iż z dniem 1 lipca b. r. otworzyłem przy ul. Kolejowej nr. 18 (w domu p. Grabarza)

skład rowerów i wirówek oraz części zapasowych.

Zarazem wykonuję wszelkie reperacje rowerów, wirówek i maszyn do szycia.
Autogeniczne spajanie.
Ceny przystępne. Wykonanie solidne.

Z poważaniem
LEON NOWAK.

Popierajcie przemysł i handel polski.

Drukarnia

Introligatornia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p. p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami.

Oprawę książek — powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spiesznie i po cenach wszystkim dostępnym

WOJCIECH KUBANEK

Rynek 14 WĄGROWIEC Tel. 226

Wydawnictwo „GŁOSU WĄGROWIECKIEGO”.

DACHÓWKI

falsowe, automatyczne wylotki do dren, rury na mosty, pierścienie studienne i wszelkie wyroby cementowe poleca po cenach najniższych i dogodnych warunkach spłaty

W. Nalewalski - Wągrowiec

70 Strzelecka 22, Wyroby cementowe.

Ogłaszajcie się w „Głosie Wągrowieckim”